

Nieznani, Bo ona taka jest

Słowa: Janusz Sikorski

Bo ona taka jest,

Że tracę zmysły, gdy ją widzę.

Ach, nocne marzenia i miłosne uniesienia!

Pal to sześć,

Ja oddam katu łeb,

Bylebym tylko mógł ją mieć!

Ref.: Gdy w zgrzebne płótno się przystroi,

Gdy zakołysz w tył i w przód,

To bledną przy niej norki i sobole,

A mnie sztywnieje mózg.

Bo ona taka jest,

Że mi żałośnie jęczą trzewia,

Wszystko z wrażenia już od patrzenia.

Pal to sześć,

Trzonowy oddam ząb,

Byleby tylko osiąść ją!

Bo ona jest jak grzech

I wprawia mnie w rozkoszne drżenia,

Aż bledną mi nogi - o ja niebogi!

Pal to sześć,

Ja mogę jadać mech,

Bylebym tylko mógł ją mieć!

Bo ona taka jest,

Że tracę zmysły gdy ją widzę.

Ach nocne marzenia i miłosne uniesienia!

Pal to sześć,

Do trumny połknę gwóźdź,

Byleby tylko mieć tę łódź!

Ref.: Gdy w zgrzebne płótno się przystroi,

Gdy zakołysz w tył i w przód,

To bledną przy niej norki i sobole,

A mnie sztywnieje mózg.